

Sygn. akt I ACa 124/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Barbara Trębska (spr.)

Sędziowie: SA Zbigniew Stefan Cendrowski

SO (del.) Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

w W.

przeciwko A. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 27 października 2014 r. sygn. akt I C 487/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. K. na rzecz (...) w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zbigniew Stefan Cendrowski SSA Barbara Trębska SSO (del.) Agnieszka Wachowicz-Mazur

Sygn. akt I A Ca 124/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie, uwzględniając w znacznej części powództwo (...) w W. uznał za bezskuteczną w stosunku do powodowej Spółdzielni umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości K., stanowiącej działkę nr (...) w obrębie ewidencyjnym (...) objętą księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Giżycku oraz niezabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) w obrębie ewidencyjnym (...), objętą księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Giżycku, zawartą w dniu 1 marca 2012 r. przed notariuszem P. W. z Kancelarii Notarialnej w W. za Rep. A. (...), pomiędzy J. K. a pozwanym A. K. – w zakresie przysługujących (...) w W. wierzytelności:

- w wysokości 505.844,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 29 lipca 2009 r. w sprawie o sygn. akt: VII Pm 2/07 opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 17 czerwca 2011r.,

- w wysokości 37.439,66 zł stwierdzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt: I C 685/09;

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił (odnośnie do wierzytelności powódki w kwocie 220.577,51 zł wynikającej z pobrania tej kwoty przez J. K. od powódki, na podstawie czeków i niezwrócenia ich do chwili obecnej) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.533 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 29 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie VII Pm 2/07 wydał wyrok, w którym zasądził od J. K. na rzecz powodowej Spółdzielni kwotę 180.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu w kwocie 325.844,80 zł oraz odsetki ustawowe od kwoty 505.844,80 zł liczonymi od dnia 26 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty, koszty procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 23.400 zł. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2011 r. w pkt 1 nadano klauzulę wykonalności powyższemu wyrokowi. Wskazane w nim wierzytelności nie zostały przez komornika wyegzekwowane.

W dniu 27 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt: IC 685/09 z powództwa J. K. przeciwko Spółdzielni (...) o zapłatę udziałów wydał wyrok, w którym w punkcie pierwszym zasądził od pozwanej na rzecz powoda 838.860,52 zł ustalając, że kwota ta została już przez J. K. wyegzekwowana, w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś w punkcie trzecim orzekł o obowiązku zwrotu przez J. K. na rzecz spółdzielni (...) wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 37.439,66 zł. Orzeczenie to uprawomocniło się w toku niniejszego procesu albowiem Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelacje obu stron wyrokiem z dnia 29 listopada 2013r. w sprawie I ACa 627/13. Tym samym zostało przesądzone, że J. K. nie jest wierzycielem lecz dłużnikiem powodowej Spółdzielni. Zanim jednak doszło do tak ostatecznie zakończenia powyższego postępowania, najpierw Sąd Okręgowy w Warszawie w tej sprawie (zawisłej wcześniej pod sygnaturą IC 2019/05) w wyroku zaocznym z dnia 9 maja 2006 r. zasądził na rzecz J. K. od Spółdzielni (...) kwotę 1.275.148,37 zł nadając mu rygor natychmiastowej wykonalności. Na tej podstawie J. K. wyegzekwował od Spółdzielni (...) kwotę 1.336.268,27 zł w postępowaniu komorniczym VI KM 1146/06. Następnie wyrok zaoczny został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 18 czerwca 2008 r. i zasądzono od Spółdzielni (...) dla J. K. kwotę 9.290,17 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz o obowiązku zwrotu przez J. K. Spółdzielni (...) wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 876.300,18 zł. Jednakże Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 28 kwietnia 2009r. (I ACa 1109/08) uchylił to orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. W dniu 9 marca 2012 r. J. K. złożył Spółdzielni oświadczenie o potrąceniu wzajemnych należności objętych procesem sądowym zawisłym przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. akt: IC 685/09 na kwotę 876.300,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi określonymi w pozwie, ograniczonych do kwoty 826.012,04 z jego zobowiązaniami wynikającymi z wyroku w sprawie VII Pm 2/07, których wartość na ten dzień, jego zdaniem, wynosiła łącznie 826.012,04 zł, zaś pozostała należność powinna być mu niezwłocznie zapłacona. W odpowiedzi na to, powodowa Spółdzielnia oświadczyła w dniu 19 marca 2012 r. że nie uznaje potrącenia albowiem J. K. nie przysługuje żadna wymagalna wierzytelność w wymienionej sprawie tytułem zapłaty udziałów (IC 685/09), a nadto nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności z czynów niedozwolonych, a taką jest zasądzona kwota wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w sprawie VII Pm 2/07, stąd oświadczenie J. K. jako sprzeczne z prawem jest nieważne i nie wywołuje żadnych skutków prawnych.

W dniu 1 marca 2012 r. J. K. i pozwany A. K. zawarli przed notariuszem P. W., prowadzącą Kancelarię Notarialną w W., przy ul. (...) lokal (...) umowę sprzedaży oraz oświadczenie o ustanowieniu służebności w formie aktu notarialnego sporządzonego za Rep. A (...) dotyczącą nieruchomości położonej w województwie (...), powiecie (...), we wsi K., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) z obrębu ewidencyjnego(...) o obszarze 2.223 m⁽²⁾, oznaczona jako „(...) – tereny mieszkaniowe” dla której Sąd Rejonowy w Giżycku, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą

KW o nr (...) / o za łączną kwotę 300.000 zł. Jednocześnie A. K. oświadczył, że ustanawia na rzecz J. K. i jego żony B. K. odpłatne i dożywotnie służebności osobiste, za co małżonkowie K. zapłacili mu jednorazowe wynagrodzenie w kwocie 10.000 zł. Z powyższego aktu notarialnego wynika, że w załączonym odpisie zwykłym Księgi Wieczystej dla przedmiotowej nieruchomości wydanym w dniu 1 marca 2012 r. widniał w dziale III wpis o treści „ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu sądowym o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i że w dniu 4 marca 2008 r. w sprawie o sygn. I C 227/07 uznano za bezskuteczną w stosunku do (...) umowę darowizny z dnia 23 czerwca 2006 r. Rep. (...). Nadto z treści tego aktu notarialnego wynika, że J. K. oświadczył, że Sąd Rejonowy w Legionowie prawomocnym wyrokiem z 4 marca 2008 r. w sprawie I C 227/07 z powództwa (...) przeciwko M. G. (1) uznał za bezskuteczną wobec powodowej spółdzielni umowę darowizny na rzecz M. G. (1) z dnia 23 czerwca 2006 r. za nr aktu notarialnego Rep. A (...) oraz Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 15 kwietnia w sprawie o sygn. akt III C 985/10 z powództwa (...) uznał za bezskuteczną w stosunku do powodowej spółdzielni umowę sprzedaży oraz warunkową umowę sprzedaży nieruchomości obejmujących działki o numerach ewidencyjnych:(...) o łącznej powierzchni 3.043 m⁽²⁾, położonych w miejscowości K., zawartą dnia 26 marca 2010 r. przez G. N. (1) i G. N. (2), jako kupujących oraz dłużnika powódki J. K., jako sprzedającego, za Rep. A (...). Z aktu notarialnego wynika również, że w stosunku do przedmiotowej nieruchomości nie toczą się żadne postępowania sądowe, administracyjne ani zabezpieczające, ani też w stosunku do sprzedającego nie zostały wydane żadne orzeczenia sądowe mające negatywny wpływ na stan prawny opisanych nieruchomości, a w szczególności mogące skutkować ich obciążeniem, przeprowadzeniem egzekucji, lub mogące mieć wpływ na możliwość wykonania przez sprzedającego zobowiązań wynikających z zawieranej umowy. W dalszej treści aktu notarialnego również pozwany A. K. złożył oświadczenia, w tym min., że znany jest mu stan prawny nieruchomości będącej przedmiotem umowy, w zakresie opisanym w umowie oraz wynikającym z dokumentów okazanych przy jej zawieraniu oraz że nie wnosi do nich zastrzeżeń. Natomiast z kolejnych zapisów aktu notarialnego wynika, że notariusz pouczyła strony o treści i skutkach prawnych wynikających z wpisów i oświadczeń, a w tym także o art. 527 kodeksu cywilnego. Powyższe zapisy aktu notarialnego dowodzą w ocenie Sądu Okręgowego, że przy dokonywaniu spornej czynności prawnej J. K. nie informował pozwanego A. K. o wpisach zamieszczonych w odpisie księgi wieczystej, bowiem pozwany sam się z nimi zapoznał. Jednocześnie pozwany nie pytał J. K. dlaczego nie złożył wniosku o wykreślenie w dziale III księgi wieczystej ostrzeżenia o uznaniu umowy darowizny tej nieruchomości za bezskuteczną.

Z kolei z akt sprawy wynika, że Sąd Rejonowy w Legionowie prawomocnym wyrokiem z 4 marca 2008 r. w sprawie I C 227/07 z powództwa (...) przeciwko M. G. (1) uznał za bezskuteczną wobec powodowej spółdzielni umowę darowizny, na mocy której J. K. darował swojej córce M. G. (1) w dniu 23 czerwca 2006 r. za nr aktu notarialnego Rep. A (...) przedmiotową nieruchomość w miejscowości K. oraz, że Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt III C 985/10 z powództwa (...) przeciwko G. i G. małżonkom N. uznał za bezskuteczną w stosunku do powodowej spółdzielni umowę sprzedaży oraz warunkową umowę sprzedaży nieruchomości tej samej nieruchomości zawartą dnia 26 marca 2010 r. przez G. N. (1) i G. N. (2), jako kupujących oraz dłużnika powódki J. K., jako sprzedającego, za Rep. A (...). Na podstawie akt sprawy o sygn. IC 250/13 Sądu Rejonowego w Giżycku, w której wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. zostało oddalone o powództwo A. K. przeciwko powodowej Spółdzielni (...) o uzgodnienie treści księgi wieczystej (obejmującej sporną nieruchomość) z rzeczywistym stanem prawnym, przyjął Sąd pierwszej instancji, że umowa pozwanego z J. K. została zawarta zarówno po złożeniu przez komornika wniosku o wpis ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji w sprawie Km 262/12 dla działki (...), jak również po umieszczeniu w treści księgi wieczystej wzmianki o tym wniosku, albowiem ukazała się w treści elektronicznej księgi wieczystej przed zawarciem umowy aczkolwiek pięć minut po wydrukowaniu odpisu pobranego przez pozwanego. Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika również, że pozwany nie domagał się od powodowej Spółdzielni (...), oświadczenia czy J. K. nie zalega z płatnościami na jej rzecz ani nawet nie zwrócił się z takim zapytaniem.

W dniu 1 marca 2012 r. pozwany działając jako (...) A. K. nabył również od J. K. wierzytelność wobec Spółdzielni (...) w kwocie 166.508,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 sierpnia 2003 r. na podstawie wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy w W. z dnia 4 listopada 2011 r. w sprawie XXI C 67/10 . Jednakże orzeczenie to zmienione wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2012 r. w sprawie III APa 8/12 w ten sposób, że od Spółdzielni (...)

zasądzono 166.508,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 lipca 2003 r. do dnia zapłaty. Wyrok ten zaopatrzone w klauzulę wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności A. K., który na tej podstawie w postępowaniu komorniczym pod sygn. akt: KM (...), wyegzekwował od Spółdzielni (...) 44, 50 zł. W tej sytuacji Spółdzielnia (...) wszczęła postępowanie przeciwko A. K. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, które zakończyło się wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie I C 705/12 oddalającym powództwo z uwagi na to, że powodowa Spółdzielnia nie wykazała, aby jej oświadczenie o potrąceniu części należności w kwocie 352.837,97 zł z należnych jej od J. K. z tytułu odsetek zasądzonych wyrokiem w sprawie VII Pm 2/07 zostało doręczone pozwanemu A. K.. W Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Pragi Północ toczy się pod sygn. akt: III K 852/07 postępowanie karne przeciwko J. K. o przywłaszczenie od powodowej Spółdzielni (...), kiedy był jej głównym księgowym, ogółem kwoty 220.577,51 zł na podstawie trzech czeków i wierzytelność powódki w ww. kwocie objęta jest w tej sprawie żądaniem. Faktem bezspornym było, że pozwany trudni się zawodowo skupem i obrotem wierzytelnościami.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów nie kwestionowanych przez strony, w tym licznych orzeczeń zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy, a także załączonych akt oraz zeznań świadka J. K. i przesłuchania stron.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo Spółdzielni (...) o uznanie za bezskuteczną wobec niej umowy sprzedaży nieruchomości w miejscowości K. zawartej pomiędzy pozwanym a J. K. zasługuje na uwzględnienie, albowiem powódka wykazała, że J. K. stał się niewypłacalny w takim stopniu, który uniemożliwia zaspokojenie jej wierzytelności i wystąpiły wszystkie inne przesłanki skargi paulińskiej z wyłączeniem trzeciej wierzytelności obejmującej czeki.

Sąd omówił przesłanki art. 527 k.c., których kumulatywne wystąpienie stanowi warunek sine qua non zasadności skargi paulińskiej, poprzez którą powód dochodzi uznania wobec niego czynności prawnej za bezskuteczną. Należą do nich: 1) dokonanie czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w większym stopniu, 2) uzyskanie wskutek czynności prawnej korzyści majątkowej przez osobę trzecią, 3) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, 4) wiedza lub możliwość dowiedzenia się przy dołożeniu należytej staranności przez osobę trzecią o tym, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Wskazał Sąd, że skorzystanie ze „skargi paulińskiej” wymaga zasadniczo istnienia wierzytelności podlegającej ochronie. W toku niniejszego postępowania zostało ustalone, że powodowa Spółdzielnia jest wierzycielem dłużnika, a nie odwrotnie, jak to twierdził pozwany. Bezsprzecznie powódce przysługują dwie wierzytelności. Pierwsza na mocy wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga o sygn. akt: VII Pm 2/07 w ogólnej wysokości 505.844, 80 zł z odsetkami od dnia 26 stycznia 2007r do dnia zapłaty, powstała przed zawarciem przez dłużnika kwestionowanej umowy oraz druga w wysokości 37.439.66 zł, ostatecznie ustalona w czasie tego procesu, na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie IC 685/09. Natomiast Sąd pominął w orzeczeniu trzecią zgłoszoną przez powódkę wierzytelność, z pozwem, a wywodzącą się z czynu niedozwolonego – przywłaszczenia czeków, objętego nadal toczącym się postępowaniem karnym III K 852/07 uznając że to żądanie jest przedwczesne, a nie bezzasadne. Podniósł, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 lutego 2013 r. w sprawie I CSK 323/12 wskazał, że ochrony przewidzianej w art. 527 i nast. k.c. można udzielić takiemu wierzycielowi, którego wierzytelność jest realna i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna. Zatem wierzytelność niewątpliwie musi istnieć, a wierzytelność powódki na podstawie czeków dopiero powstanie po uznaniu przez sąd karny, iż doszło do popełnienia przestępstwa przez J. K. i w razie zasądzenia odszkodowania z tego tytułu na rzecz powodowej Spółdzielni (...), będzie można mówić o istnieniu po stronie powódki wierzytelności. Przy czym do zastosowania art. 527 k.p.c., zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie jest konieczne wszczęcie postępowania i przeprowadzenie nieskutecznej egzekucji. Wystarczy wykazanie, że wobec stanu majątku dłużnika niemożliwe jest zaspokojenie wierzytelności skarżącego.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że na skutek umowy sprzedaży oraz oświadczenia o ustanowieniu służebności z dnia 1 marca 2012 r. zawartej pomiędzy dłużnikiem J. K. a pozwanym A. K. w akcie notarialnym za Rep. A (...) doszło do pokrzywdzenia powodowej Spółdzielni, której możliwość uzyskania zaspokojenia z majątku dłużnika uległa ograniczeniu. Wskazał Sąd, że do zawarcia tej umowy doszło po doręczeniu J. K. tytułu wykonawczego VII PM 2/07 i

po wydaniu wyroków z dnia 4 marca 2008 r. w sprawie o sygn. I C 227/07 i z dnia 15 kwietnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt III C 985/10. W orzeczeniach tych uznano za bezskuteczne czynności J. K. w stosunku do powodowej Spółdzielni, tj. umowę darowizny w stosunku do córki M. G. (2), a potem umowę sprzedaży i warunkową umowę sprzedaży w stosunku do małżonków N.. Podkreślił Sąd, że uznanie za bezskuteczną powyższych czynności prawnych dotyczyło tej samej nieruchomości w miejscowości K., którą pozwany nabył aktem notarialnym z dnia 1 marca 2012 r.

Zdaniem Sądu, czynność dłużnika J. K. polegająca na przeniesieniu prawa własności nieruchomości w K. na rzecz pozwanego uniemożliwiła powodce uzyskanie zaspokojenia w sposób znaczący, bowiem pomniejszyła majątek dłużnika co najmniej o wartość tej nieruchomości. Czynność ta, tak jak wcześniejsze dotyczące tej samej nieruchomości zmierzały co najmniej do znacznego opóźnienia egzekucji i utrudnienia, jeśli nie do uniemożliwienia zaspokojenia. Z akt komorniczych wynika, że stan niewypłacalności dłużnika istnieje do tej pory, bo do dzisiaj nie znaleziono składników majątku dłużnika, z których powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie. Nie wykazano żadnym dowodem, że dłużnik posiada jakikolwiek majątek, który mógłby zaspokoić roszczenia powódki, a zatem zasadne jest stwierdzenie, że na skutek zaskarżonych czynności dłużnik stał się niewypłacalny. Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest przy tym konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, a istnieje ona, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie. Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości, że dłużnik J. K. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, bowiem wiedział on, że ciąży na nim zobowiązanie pieniężne wobec Spółdzielni (wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga z dnia 29 lipca 2009 r. , wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie I Wydział Cywilny, z dnia 27 grudnia 2012r., a także nie załatwiona kwestia pobranych czeków na łączną kwotę 220.577,51zł), a z pewnością przewidywał, że w przypadku nie zaspokojenia tych roszczeń powódka będzie podejmować akcje prawne, a w tym prowadzić przeciwko niemu egzekucję. Co więcej zdawał sobie sprawę, że najpierw darowizna na rzecz córki M. G. (1), a wobec jej bezskuteczności sprzedaż spornej nieruchomości małżonkom N. spowoduje niemożność zaspokojenia się przez wierzyciela. Nadto dłużnik oświadczył do aktu notarialnego , że nieruchomości K. nie jest obciążona pomimo, że faktycznie tej chwili już była.

Za bezsporny uznał Sąd fakt, że wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika a polegającej na przeniesieniu własności nieruchomości, pozwany uzyskał korzyść majątkową. A. K. kupił objętą sporem nieruchomości w atrakcyjnym turystycznie rejonie na M. i za bardzo atrakcyjną cenę 300.000 zł składającą się z dwóch działek gruntu, w tym jedna zabudowana w 2001 r. domem mieszkalnym o pow. 104 m². Pozwany zeznał, że była to dobra cena. Wprawdzie obciążone są służebnościami osobistymi na rzecz dłużnika i jego żony lecz de facto o niewielkiej wartości 10.000 zł i kiedyś one wygasną, zwłaszcza iż sam dłużnik informował strony o swojej śmiertelnej chorobie.

Kolejną przesłanką ochrony pauliańskiej jest to, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Pozwanemu znana była treść ostrzeżenia ujawniona w księdze wieczystej prowadzonej dla sprzedanej nieruchomości, został pouczony przez notariusza o skutkach prawnych wpisów do KW, oświadczeń , a nawet o treści art. 527 k.c. Wpis ostrzeżenia wskazywał, że J. K. jest dłużnikiem powodowej Spółdzielni i że dłużnik w przeszłości dokonywał czynności prawnej, której przedmiotem była nieruchomość położona w miejscowości K. z pokrzywdzeniem wierzyciela, że dłużnik jest niewypłacalny lub co najmniej zwiększył swoją niewypłacalność, skoro wierzyciel uzyskał wyrok o uznaniu czynności prawnej dłużnika - umowy darowizny jak i umowy sprzedaży i warunkowej umowy sprzedaży za bezskuteczną w stosunku do niego. Pozwany nabywając tę nieruchomość powinien dokładnie sprawdzić stan faktyczny jak i prawny tej nieruchomości, tym bardziej, że pozwany od lat zajmuje się profesjonalnie skupowaniem wierzytelności i nieruchomości, a księgi wieczyste są jawne. Pozwany nie domagał się przedstawienia przez pozwanego dokumentu poświadczającego spłatę zobowiązań wobec powodowej Spółdzielni, tylko poprzestał na słownym oświadczeniu

dłużnika J. K. w dacie umowy, że posiada on wobec powódki zobowiązania, a uważał że są one mniejsze niż jego wierzytelności.

Uznając, że wszystkie przesłanki skargi paulińskiej zostały spełnione i powództwo jako udowodnione zasługuje na uwzględnienie w odniesieniu do dwóch pierwszych wierzytelności Sąd uwzględnił je w tym zakresie. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosownie do wyniku końcowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zarzucił naruszenie:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie swobodnej oceny dowodów i niewłaściwe uznanie, że w skutek zaskarżonej czynności: nie jest możliwe zaspokojenie wierzytelności powoda względem J. K., które zostały objęte zaskarżonym wyrokiem, a więc że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, doszło do niekorzystnej zmiany w majątku J. K., a pozwany uzyskał korzyść majątkową, J. K. świadomie działał na szkodę powoda, o czym pozwany wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć,

2/ art. 328 § 2 k.p.c., przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego wskutek zaskarżonej czynności miałyby dojść do pokrzywdzenia powoda, skoro powód prowadzi przed Komornikiem Sądowym M. W. egzekucję z przedmiotu zaskarżonej czynności, co nakazywałoby przyjąć, że powództwo jest bezprzedmiotowe,

3/ art. 366 k.p.c., przez uznanie za wiążące w sprawie i oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia na ustaleniach poczynionych w wyrokach wydanych przez Sąd Rejonowy w Legionowie w dniu 4 marca 2008 roku przeciwko M. G. (1) (sygn. akt I C 227/07) oraz przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w dniu 15 kwietnia 2011 roku przeciwko G. i G. N. (2) (sygn. akt III C 985/10),

4/ art. 930 k.p.c., przez jego pominięcie i w konsekwencji uznanie, że wierzytelność powoda zasługuje na ochronę prawną na podstawie art. 527 § 1 k.c., gdy tymczasem wierzytelność egzekwowana jest już chroniona na podstawie wskazanego przepisu,

5/ art. 527 § 1 k.c., a to poprzez: jego zastosowanie, w sytuacji gdy powód prowadzi już egzekucję z części nieruchomości nabytej przez pozwanego od J. K., a tym samym brak jest podstaw i w ogóle sensu uwzględniania powództwa o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej, skoro nie ma ona wpływu na możliwość zaspokojenia wierzytelności powoda zgodnie z art. 930 k.p.c., błędne uznanie, że dla skuteczności wyroku ze skargi paulińskiej, wystarczy samo stwierdzenie, że czynność prawna jest bezskuteczna w stosunku do wierzyciela, bez wskazania wierzytelności podlegającej ochronie, gdy tymczasem w doktrynie oraz orzecznictwie funkcjonuje pogląd odmienny,

6/ art. 355 § 2 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c., wskutek przyjęcia, że w stosunku do pozwanego należałoby stosować podwyższony miernik staranności, tylko z tego względu, że nabywa on nieruchomości w ramach własnej działalności gospodarczej.

Zarzucając powyższe wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w pozostałej części, ewentualnie o jego uchylenie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. Wbrew zarzutowi apelacji oparte są one na prawidłowej ocenie przeprowadzonych dowodów, zgodnej z wymogami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten nakazuje sądowi dokonanie oceny wszystkich zebranych dowodów, z rozważeniem wiarygodności i mocy dowodowej każdego z nich, a następnie ich uporządkowanie i powiązanie w spójną i logiczną całość. Należy zaaprobować utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia tego przepisu może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym

kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). W związku z tym tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139). Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga przy tym wskazania przyczyn, które dyskwalifikują ocenę sądu, oznaczenia jakie kryteria oceny zostały naruszone, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Warunków powyższych apelacja złożona w niniejszej sprawie nie spełnia. Nie wskazuje nawet jakie dowody Sąd pierwszej ocenił błędnie i dlaczego. Sąd ten wszystkie dowody uznał za wiarygodne i na ich podstawie ustalił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Ustalenia zaś poczynione sprzecznie z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów nie naruszają art. 233 § 1 k.p.c. a stanowią jedynie ośnowę zarzutu ustaleń sprzecznych z dowodami, który nie został przez skarżącego sformułowany. Podnieść należy nadto, że kwestia tego, czy poczynione ustalenia pozwalają na ocenę przesłanek skargi pauliańskiej, takich jak to, czy jest możliwe zaspokojenie wierzytelności powoda względem J. K., które zostały objęte zaskarżonym wyrokiem, a więc czy doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, czy doszło do niekorzystnej zmiany w majątku J. K., a pozwany uzyskał korzyść majątkową, czy J. K. świadomie działał na szkodę powoda, o czym pozwany wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć, należy nie do ustaleń faktycznych lecz do oceny prawnej żądania dokonywanej na podstawie art. 527 k.c.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd pierwszej instancji wyjaśnił dlaczego uznał, że sporna czynność prawna prowadzi do pokrzywdzenia powódki. Istotnie, nie odniósł się do okoliczności, że powódka prowadzi egzekucję z przedmiotu zaskarżonej czynności, ale jest to zarzut o tyle niezasadny, że Sąd ten nie bardzo miał się do czego odnosić, gdyż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozwany tylko bardzo enigmatycznie wspominał o jakimś bliżej nieokreślonym postępowaniu egzekucyjnym, nie wykazując, że może mieć ono wpływ i jaki na wynik niniejszego procesu. Dopiero w apelacji podał sygnaturę sprawy egzekucji komorniczej, a powódka przyznała, że faktycznie taka egzekucja jest prowadzona, ale tylko do jednej nieruchomości, a apelacja sugeruje, że obejmuje ona obydwie nieruchomości, które dłużnik J. K. zbył pozwanemu.

Całkowicie chybiony jest także zarzut naruszenia art. 366 k.p.c., którego skarżący upatruje w uznaniu za wiążące w sprawie i oparcie zaskarżonego rozstrzygnięcia na ustaleniach poczynionych w wyrokach wydanych przez Sąd Rejonowy w Legionowie w dniu 4 marca 2008 roku przeciwko M. G. (1) (sygn. akt I C 227/07) oraz przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w dniu 15 kwietnia 2011 roku przeciwko G. i G. N. (2) (sygn. akt III C 985/10). W obu tych sprawach Sądy uwzględniły powództwa Spółdzielni (...) i stwierdzały bezskuteczność dokonanych przez dłużnika czynności (darowizna, sprzedaż) w stosunku do powódki. Wbrew powyższemu zarzutowi, Sąd pierwszej instancji uprawniony był do powołania się na te prawomocne orzeczenia, na fakt, że zostały wydane, tym bardziej, że były ujawnione one w księdze wieczystej nieruchomości i opisane w przedmiotowej umowie zawartej między dłużnikiem J. K. a pozwanym w dniu 1 marca 2012 r. Przepis art. 366 k.p.c. oznacza tylko tyle, że wyrok sądu, który uzyskał prawomocność formalną (art. 363 k.p.c.), obok wynikającej z art. 365 k.p.c. mocy wiążącej, uzyskuje także cechę powagi rzeczy osądzonej, która jest negatywnym aspektem prawomocności wyroku i polega na niedopuszczalności ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, która została już prawomocnie osądzona (ne bis in idem). Zasada powyższa nie oznacza jednak, że zapadłych prawomocnych orzeczeń nie można powoływać jako dowodów w innej sprawie, na okoliczność rozstrzygnięcia określonego sporu sądowego, jeżeli może mieć to wpływ na wynik postępowania.

W niniejszej sprawie, fakt, że dłużnik powódki już wcześniej zanim dokonał spornej czynności z pozwanym, zmierzał do wyzbycia się nieruchomości, które to czynności były uznawane przez sądy za bezskuteczne w stosunku do powódki, miało znaczenie dla ustalenia istnienia przesłanki z art. 527 § 1 k.c., polegającej na działaniu ze świadomością

pokrzywdzenia wierzyciela, a także na ocenę, czy osoba trzecia (pozwany) mogła się przy dochowaniu należytej staranności o tym dowiedzieć.

Reasumując, zarzuty procesowe apelacji uznał Sąd Apelacyjny za chybione i nie mogące wpłynąć na podstawie faktyczną rozstrzygnięcia.

Pozostałe zarzuty dotyczą naruszenia prawa materialnego i sprowadzają się do dwóch kwestii. Pierwsza to prawidłowość ustalenia przez Sąd pierwszej instancji wymienionych wyżej przesłanek skargi pauliańskiej, a druga wiąże się z relacją między niniejszym postępowaniem, a prowadzoną egzekucją z nieruchomości zbytych przez dłużnika pozwanemu, a to z uwagi na regulację z art. 930 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dysponował obszernym materiałem dowodowym dla oceny wszystkich przesłanek z art. 527 k.p.c., dokonał jego prawidłowej analizy i wyciągnął zasadne wnioski.

W motywach apelacji skarżący kwestionuje przyjęcie przez ten Sąd, że sporna czynność doprowadziła do pokrzywdzenia wierzyciela, czyli powodowej Spółdzielni. Podnosi, że Sąd nie uwzględnił, iż dłużnik posiadał inny majątek, z którego powódka mogłaby uzyskać zaspokojenie. Stanowisko to, w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest uzasadnione. W ocenie Sadu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że wskutek spornej czynności prawnej wystąpiła przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela. Już w dacie jej sporządzenia dłużnik J. K. nie miał żadnego majątku, do którego powódka mogłaby skierować egzekucję, która była już wszczęta. Majątku takiego nie wskazał ani pozwany, mimo że na taką okoliczność się powoływał, ani sam J. K., który twierdził wręcz przeciwnie. W swych zeznaniach podał mianowicie, że sprzedawał nieruchomość, bo potrzebne były mu pieniądze na leczenie. Mimo zatem, że wcześniej otrzymał w ramach egzekucji wyroku zaocznego ponad 800.000 zł, brak było podstaw do uznania, że przynajmniej częścią tej kwoty dysponuje i że powódka mogła skierować do niej skuteczną egzekucję. Pogorszenie sytuacji majątkowej dłużnika wskutek wyzbycia się przedmiotowych nieruchomości jest oczywiste i z tego względu, że już wcześniej dokonywane czynności zmierzające do wyzbycia się tych nieruchomości (darowizna na rzecz córki, sprzedaż małżonkom N.) uznane zostały za bezskuteczne w stosunku do powódki w postępowaniu z jej skargi pauliańskiej przeciwko nabywcom. Świadczy to o tym, że stan niewypłacalności dłużnika istniał już na długo wcześniej zanim nieruchomość nabył pozwany i taki właśnie stan nie pozwolił powódce uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności. Dłużnik J. K. miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela, bo nie było dla Sądu Apelacyjnego wątpliwe, że podejmował te czynności (w tym wcześniejsze zbycie mieszkania), aby powódka nie mogła wyegzekwować swej wierzytelności.

Pozwany z łatwością mógł poznać stan stosunków majątkowych i wzajemnych rozliczeń i zobowiązań pomiędzy powódką a J. K.. Już w samej umowie miał bardzo wyraźny sygnał, że takie zobowiązania zbywcy w stosunku do Spółdzielni (...) istnieją, gdyż w księdze wieczystej nadal widniały wpisy ostrzeżenia o toczących się sprawach z powództwa Spółdzielni przeciwko M. G. (1) oraz małżonkom N. o uznanie czynności prawnych zbycia im nieruchomości za bezskuteczne w stosunku do Spółdzielni i zapadłych w nich wyrokach. Prawidłowo też zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, że pozwany z racji prowadzonej działalności polegającej na obrocie wierzytelnościami i nieruchomościami mógł z łatwością ustalić stan rozliczeń zbywcy z powodową Spółdzielnią. Tymczasem ograniczył się tylko do zapewnienia J. K., że to on jest wierzycielem Spółdzielni. Nie było to zachowanie oparte na należytej staranności w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. i art. 355 k.c. Przy ocenie tej przesłanki należy uwzględnić także osobiste przymioty nabywającego, w tym fakt, że obrotem nieruchomościami zajmuje się on zawodowo. Inne są bowiem wymagania odnośnie do zachowania należytej staranności takiej osoby a inne osoby niedoświadczonej w tego typu transakcjach i nieporadnej. Predyspozycje pozwanego do poznania stanu rozliczeń między zbywcą a jego wierzycielem wskazanym w akcie notarialnym i rozumienie istoty skargi pauliańskiej, o której pouczył notariusz, są znacznie większe niż przeciętne i należało je uwzględnić przy ocenie przesłanki, czy nabywając przedmiotową nieruchomość mógł się dowiedzieć, że zbywca działa z pokrzywdzeniem wierzyciela, który nawet w umowie jaką zawierał był wskazany.

Dlatego też zarzut naruszenia art. 355 § 2 w zw. z art. 527 § 1 k.c. uznał Sąd Apelacyjny za chybiony.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c. przez błędne uznanie, że dla skuteczności wyroku ze skargi pauliańskiej wystarczy samo stwierdzenie, że czynność prawna jest bezskuteczna w stosunku do wierzyciela, bez wskazania wierzytelności podlegającej ochronie. Wszak w zaskarżonym wyroku Sąd pierwszej instancji sprecyzował w zakresie jakich wierzytelności powódki dokonuje uznania bezskuteczności czynności prawnej dokonanej pomiędzy J. K. a pozwanym, opisując je tak co do kwot, jak i tytułów z których one wynikają (prawomocne wyroki sądowe kwoty te zasądzające).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest także trafny zarzut naruszenia art. 930 k.p.c. i art. 527 § 1 k.c. przez przyznanie powódce ochrony przewidzianej w konstrukcji skargi pauliańskiej, mimo że wierzytelność powódki jest już egzekwowana z nabytych przez pozwanego od dłużnika nieruchomości. W istocie chodzi tu o wzajemną relację obu tych przepisów, w sytuacji, gdy nieruchomość została zajęta w drodze egzekucji jeszcze przed zbyciem jej w drodze zaskarżonej skargą pauliańską czynności prawnej. Wątpliwość, czy w takiej sytuacji wierzycielowi przysługuje roszczenie z art. 527 k.c. wynika stąd, że zgodnie z art. 930 § 1 k.p.c. rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne, a więc wierzyciel na rzecz którego nieruchomość została zajęta może zaspokoić się ze sprzedanej nieruchomości tak, jakby nadal należała do majątku dłużnika, bez względu na zmianę właściciela. Ponieważ temu samemu celowi służy skarga pauliańska wydaje się, że w takim przypadku korzystanie z niej jest bezprzedmiotowe.

Rzecz jednak w tym, że w niniejszej sprawie przedmiotem czynności prawnej między dłużnikiem a pozwanym były dwie nieruchomości, a tylko jedna z nich została zajęta w postępowaniu egzekucyjnym, a zatem reguła powyższa miałaby zastosowanie tylko do niej. Jak wynika z odpowiedzi na apelację jest to działka nr (...) zajęta przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Giżycku przed 1 marca 2012 r., a więc działka mniejsza (708 mkw.), niezabudowana. Okoliczności tej pozwany nie zaprzeczył, a wskazać należy, że sam, poza tylko powołaniem się na toczące się postępowanie egzekucyjne z nieruchomości nie określił, czy dotyczy ono obu działek.

Tymczasem w razie spełnienia przesłanek zawartych w art. 527 § 1 k.c. uznaniu za bezskuteczną podlega cała czynność prawna dokonana przez dłużnika z osobą trzecią, a nie jej część, chociażby na skutek dokonania zaskarżonej czynności prawnej wierzyciel utracił jedynie częściowo możliwość zaspokojenia się z majątku dłużnika w stosunku do stanu, jaki istniał przed dokonaniem tej czynności prawnej. Stopień pogorszenia się możliwości zaspokojenia wierzyciela, występującego ze skargą paulińską na podstawie art. 527 § 1 k.c., nie wpływa na zakres uwzględnienia powództwa wytoczonego na tej podstawie prawnej, w szczególności na ograniczenie co do wysokości bądź zakresu czynności prawnej uznanej za bezskuteczną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CSK 273/09, LEX nr 602265). Tak więc mimo objęcia ochroną przewidzianą w art. 930 § 1 k.p.c. egzekucji prowadzonej z jednej z dwóch sprzedanych pozwanemu nieruchomości, powództwo ze skargi pauliańskiej nie może podlegać oddaleniu, jeżeli spełnione są jego przesłanki. Pozwany nie wykazał, aby wartość zajętej nieruchomości była co najmniej równa wierzytelności powódki, a zatem, by mogła z egzekucji tej uzyskać pełne zaspokojenie. Sam obie nieruchomości (w tym znacznie większą przekraczającą 2.000 mkw. działkę zabudowaną domem mieszkalnym) nabył za 300.000 zł i nie ma w zgromadzonym materiale dowodów, że wartość mniejszej niezabudowanej działki wzrosła do kwoty ok. 600.000 zł. W tej sytuacji nadal występuje pokrzywdzenie wierzyciela sporną czynnością prawną, a że spełnione są wszystkie pozostałe przesłanki z art. 527 k.c. powództwo podlegało uwzględnieniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako pozbawioną uzasadnionych podstaw (art. 385 k.p.c.). O kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a ich wysokość ustalono w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), nie znajdując podstaw do ich podwyższenia ponad stawkę minimalną.

Zbigniew Stefan Cendrowski Barbara Trębska Agnieszka Wachowicz - Mazur